

Co neguje Kościół chrześcijański?

Michał: Siemka. Dlaczego Kościół chrześcijański neguje OBE? Czy uważacie, że podróże astralne otwierają człowieka na spotkania z demonami? Zapraszam do dyskusji! ☐

Sławek: Kościół chrześcijański. Hihhi. Czego Kościół nie neguje?

Michał: Wszystkiego nie neguje, bo tak to nawet by się nie można było modlić. ☐ Ale chodzi mi tylko właśnie o OBE, skoro w Biblii nie ma żadnej wzmianki o zakazie, to nie mogę pojąć dlaczego nie można umacniać tym swojej wiary.

Norbert: Generalnie interesuje mnie temat podświadomości tam i opcja zmiany stanu na surowy po odzyskaniu świadomości, jest to na pewno jakiś znak, ale co on dokładnie mówi...wiem jedno, wszystko czym straszą to farmazon, prawdziwe niebezpieczeństwo jest tam, gdzie się go nie spodziewamy i nie ma przed nim żadnym znaków ostrzegawczych. ☐

Michał: Ja wychodzę jak większość wie od jakiś 4 – 5 lat i zbliżyło mnie to do Jezusa szczególnie ostatnio, dlatego chciałem zrozumieć, skąd ta negacja Kościoła. :p

Michał: No Ga, co rozumiesz przez stan surowy? 😊

Norbert: Bo Kościół żeruje na niewiedzy, on sam jest powiernikiem i nie podoba mu się, że ktoś jest tam, gdzie tej wiedzy jest pod dostatkiem, wiedzy i prawdy, której to Kościół boi się najbardziej.

Norbert: Stan surowy, świeżo po odzyskaniu świadomości znikają frykasne rzeczy i postaci, i jest pusto, zimno, i nic się nie dzieje, oczywiście to nie ma reguły, bo często jest z kim pogadać i dzieje się sporo, ale ten czynnik zmiany, plany po odzyskaniu świadomości niemniej jednak występuje i mówi, że podświadomość nas tam nie chce. □

Damian: Kiedyś rozmawiałem z księdzem, który sam wychodził. Gdzie w tym sens? □

Sławek: Może dlatego, że Atsral jest potężny i można się tam pogubić?

Damian: Kościół nie tyle neguje, co uważa, że to niebezpieczne i po części ma rację, jeśli ktoś ma skłonności do schizofrenii czy innych psychoz, ale jeśli chodzi o „demony” to wcale nie trzeba wychodzić, żeby być podatnym na podczepienia dusz złośliwych, bardziej jest się na to podatnym podczas narkozy, śpiączki czy ogólnie podczas utraty świadomości niż samego oobe, dlatego tak bardzo ważny jest adekwatny rozwój, Kościół lubi wszystko wrzucać do jednego worka, ale myślę, że księża wiedzą, że ludzie w Kościele nad sobą nie pracują, nie rozwijają się, wracają do domu i robią to samo to, co dnia wczorajszego, zatem między innymi pewnie, dlatego przed tym przestrzega...

Paweł: Michał, hm... to ty drugi Sugier? Że Jezusy Ci się pokazują w poza.

Damian: Sam jestem ciekaw Michał, w jaki sposób Cię to przybliżyło do Jezusa?

Norbert: Do jego może nie tyle, co do jego nauk. ☐ Chyba, że biegają po wodzie w astralu...

Michał: Jezusa spotykam już od pierwszych wyjść, nawet Ciebie Paweł „egzorcyzmowałem” z jego osobista pomocą. :p Nie traktuję go jako Boga, a raczej łącznika do wyższych poziomów. A zwiększyła się nasza interakcja dzięki Duchowi Świętemu. Można powiedzieć, że aktywowałem swój chrzest w astralu i np. spłynęły na mnie dary charyzmatyczne Ducha Świętego.

Norbert: To mnie ochrzczisz na Zakrzówku, jak woda się podgrzeje. ☐

Michał: Haha, ☐ jak się nie utopię.

Wpis pochodzi z grupy wyjątkowych osób zajmujących się poszerzaniem świadomości.

Spodobało się? Udostępnij znajomym, niech

świadomość się poszerza <3 <3 <3



ODKRYJ DARY DŻUNGLI
KLIKNIJ

**(Nie)wychodzenie z ciała.
Nagłe wyjście w astral.**

Michał: Zmęczony.

Wiele osób szuka sposobów na wyjście z ciała, a ja mam odwrotne pytanie, jak nie wychodzić? ☐ Wczoraj, jak zawsze po dniu odbyłem krótką drzemkę od godziny 16 do 19, a później zajmowałem się swoimi sprawami. Około 1 położyłem się z zamiarem snu, bo musiałem wstać o 6. Nie mogłem usnąć, więc zacząłem się modlić/medytować/czytać Biblię wybiła 2:30. Spróbowałem jeszcze raz i poczułem wibracje. Nie chciałem wychodzić, więc je zignorowałem. Chciałem obrócić się na drugi bok i już jestem przy swoim ciecie. Wracam i sytuacja powtarzała się parędziesiąt razy, polatałem chwilę po mieszkaniu, ale świadomy tego, że jutro muszę wstać wracałem do ciała. Patrzę na zegarek 4:30. 😞 Postanowiłem, że oddam wyjście aniołowi, który chyba widział, że jestem już tym zmęczony i pozbawił mnie świadomości. Przed przebudzeniem pamiętam tylko jak wchodziłem do ciała. Obudziłem się 5 minut przed budzikiem. Wiem, że wyjście jest uważane dla niektórych za odpoczynek, ale jeśli jest się tego świadomym to idzie na to strasznie dużo energii strasznie i zwykle rano jestem mega zmęczony. Już po pierwszym wyjściu czakra korony wyrzuciła takie ilości energii, że zastanawiałem się czy przypadkiem nie pali mi się czubek głowy. ☐ Więc ponawiam pytanie jak od czasu do czasu zatrzymać wyjście?

Jacek: Powkurwiał mnie jeszcze trochę... ;))))))*

Michał: Przepraszam. :*

Michał: W sumie ty Jacek może masz jakiś sprawdzony sposób? ☐

Jacek: Tiiaa... Najlepszy sposób by nie wyjść to starać się wyjść w każdej wolnej chwili. Wystarczy zwyczajna jazda metrem

czy zamknięcie oczu przed kompem. Nie wspominając conocnych 4 + 1... Tak. Na pewno Ci to pomoże. ;))))

Jacek: OK, wyczułem sarkazm. :)))))))))))*

Mon: Ja mam taki: strasznie się staraj wyjść.

Michał: Ale ja się nie staram, mógłbym nawet nie wychodzić. Nie mam na to żadnego parcia, miałem parę lat temu, teraz bym bez tego przeżył. 😊

Michał: A czekaj, źle przeczytałem. ☐

Michał: W sumie to nie takie głupie. ☐

Mon: Ani razu nie wyszłam świadomie, miałam ze 2 – 3 sny świadome tylko, więc wiem, co to opór. ☐

Filip: A nie lepiej było pomyśleć o jakimś miejscu, gdzie mógłbyś się udać i tam odczuwać odświeżenie/odprężenie, ładowanie baterii? Ja któregoś razu wydałem jakby rozkaz przed snem, że chce aby moje ciało energetyczne się całkowicie zregenerowało i odświeżyło. Wstałem rano i pierwsze słowo „o kurwa”. ☐

Michał: Można spróbować. 😊 Dzisiaj wypróbuję. Dzięki!

Paweł: Tak by chyba każdy chciał. Hm, spróbuj to jakoś wykorzystać paranaukowo. Zmontuj jakąś grupę ludzi dobrze ogarniętych, co siedzą w energiach, postrzeganiu, oobe od lat. I zacznij coś badać! Sam kiedyś byłem w takiej grupie, był jeden „Mistrz”, który miał mega power energetyczny, był naszą elektrownią i ochroną, a my lataliśmy mentalnie, głównie czyszczeniem się zajmowaliśmy. U Ciebie by to szło jeszcze lepiej, bo masz typowe OOB i postrzegać możesz całą świadomością na pełnym przefazowaniu, a przy postrzeganiu wiesz jak to jest, tylko fragment nas leci i czai. ☐

Michał: Gdzie ja takie party znajdę? ☐

Mon: Piżama party. ☐

Jacek: Po co Ci Bibi piżama?

Jacek: Ale jakbyście robili, to poproszę film, jak Mon macha oburącz poduszką w góra/dół...

Paweł: Wystarczy się pokręcić na jakiś rozwojowych forach, gdzie przesiadują ludzie, którzy nie raz żyją z pracy z energią itd.

Michał: Jak znajdę na to czas to poszukam. 😊 Póki co

zapierdziel nie pozwala. 😞 Jak masz dalej umiejętności, co kiedyś mógłbyś do mnie przylecieć i mnie obadać, bo mam problem z niskimi czakrami. Na pewno jest lepiej niż kiedyś, ale nie mogę ich tak rozkręcić, jak górne czakry. ;p

Michał: Może coś się podpieło. :p

Paweł: Musiał bym się poczyścić i pootwierać, a to potrwa kilka dni. ☐

Damian: Mówisz o Włodku Paweł? On w ogóle weryfikował Wasze wyczyny?

Mon: Jacek, bo jak śpię bez to w śnie też jestem bez...

Jacek: Jak znam swoje szczęście z LD to, gdyby jakimś cudem udało mi się wejść w Twój astral to byłabyś w pancernej zbroi. ☐

Jacek: ..Cholera.. Ja też sypiam na golasa. EJ!! KTO JESZCZE SYPIA NA GOLASA??? Czy brak OBE ma z tym coś wspólnego??

Mon: U mnie prawdopodobieństwo świadomego snu wzrasta jak nie ogolę nóg lub jak jestem bez gaci. I wtedy się wstydzę w astralu.... Ale nie wiem czy istnieje męski ekwiwalent takiego dyskomfortu. :p

Mon: Jacek, weź maszynkę do golenia i kocyk i cho. :p

Jacek: OK. Nie golę nóg i śpię z gołym fiłakiem. Bój się astralu... naadchoodzę. ☐

Mon: To musiałoby być coś czego się „wstydzisz” w realu // może raczej – czego byś nie zrobił.

Mon: Oooo, śpij z krzyżem!

Michał: Zaraz będę w domu to mogę spróbować do kogoś przylecieć. 😊 Ktoś chętny? Oferta ważna do 3:30, później się kładę.

Paweł: Dawaj. ☐

Michał: Nakurwiam, tylko wrócę do domu z tego dziwnego wieczoru. :p

Michał: Lecę. 😊

Jacek: Do mnie możesz przylatywać co noc. A nawet starać się wyciągać. Zresztą oferta ważna dla wszystkich chętnych. No i profit 1000zpl za wyciągnięcie nadal aktualny.

Wpis pochodzi z grupy wyjątkowych osób zajmujących się poszerzaniem świadomości.

Spodobało się? Udostępnij znajomym, niech świadomość się poszerza <3 <3 <3



ODKRYJ DARY DŻUNGLI
KLIKNIJ